



Sygn. akt I CSK 84/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

del. SSA Marta Romańska

w sprawie z powództwa A.A.

przeciwko Miastu W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 25 maja 2007 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 lipca 2006 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 1800 (tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powódka A.A., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa - wniosła o zasądzenie od pozwanego Miasta W. - jako następcy prawnego Gminy W. - łącznie kwoty 135 225,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Na dochodzoną w pozwie kwotę składają się koszty zrealizowanej przez powódkę inwestycji „[...]”- wiata w wysokości 52 056,60 zł oraz koszt nabycia i transportu ziemi w wysokości 15 547,68 zł, a także nienależne świadczenie stanowiące nadpłatę z tytułu użytkowania wieczystego gruntu w wysokości 67 620,84 zł.

Na realizację wspomnianej inwestycji w W. przy ul. B., powódka decyzją Architekta Dzielnicy z dnia 18 kwietnia 1989 r., uzyskała plan realizacji, a następnie zezwolenie na budowę. Inwestycję tę powódka wykonała na gruncie oddanym jej w dzierżawę przez poprzednika prawnego pozwanego. Umowa dzierżawy, zawarta w dniu 12 kwietnia 1989 r., wygasła na skutek wypowiedzenia z dniem 30 czerwca 1991 r. Powódka wydała jednak przedmiot dzierżawy dopiero w dniu 30 czerwca 1996 r. Gmina nie zwrócił nakładów poniesionych na nieruchomości w związku z wykonaniem inwestycji „[...]”- wiata.

Nadpłata z tytułu opłaty za użytkowanie wieczyste powstała w związku z tym, że z dnia 30 września 1987 r. oddano powódce w użytkowanie wieczyste na lat 40 grunt zabudowany o powierzchni 5 185 m², a następnie decyzją z dnia 28 listopada 1988 r. zmieniono pierwotną decyzję i oddano jej w użytkowanie wieczyste na 99 lat grunt zabudowany o powierzchni 3 549 m². Nadpłata opłaty z tytułu użytkowania wieczystego zapłacona przez powódkę, po jej zwaloryzowaniu wyniosła 67 620,84 zł., czyli kwotę dochodzoną w pozwie.

Wyrokiem z dnia 19 października 2005 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 67 604,34 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lutego 2005 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Wyrok powyższy został zaskarżony przez obie strony; powódka zaskarżyła go w części oddalającej powództwo ponad kwotę 67 604,34 zł, a pozwany w części zasądzającej od niego tę kwotę z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lutego 2005 r.

Rozpoznający sprawę na skutek apelacji powódki i pozwanego Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 lipca 2006 r., zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 w ten sposób, że: w punkcie 1 zamiast kwoty 67 604,34 zł zasądził od Miasta W. na rzecz A.A. kwotę 36 094,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lutego 2005 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo o zapłatę kwoty 31 509,59 zł z odsetkami, a w punkcie 3 zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5 730 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto wyrokiem tym Sąd II instancji oddalił apelację powódki w całości oraz apelację pozwanego w pozostałej części, a także zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3 384 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny uznał, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, nabycie przez powódkę użytkowania wieczystego nieruchomości miało na celu prowadzenie na tej nieruchomości działalności gospodarczej. Nadpłata w opłatach za użytkowanie wieczyste powstała wobec tego w związku z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą. Również zatem roszczenie o zwrot tej nadpłaty jako nienależnego świadczenia jest związane z prowadzeniem przez powódkę działalności gospodarczej. Prawidłowo w tej sytuacji Sąd I instancji ustalił, że dochodzone przez powódkę roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia stanowi w świetle przepisu art. 118 k.c. roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, którego termin przedawnienia wynosi trzy lata.

Trzyletni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej został wprowadzony z dniem 1 października 1990 r. ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 3217). Według przepisu art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 października 1990 r. termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia wynosił - w innych stosunkach niż między jednostkami gospodarki uspołecznionej, które podlegały państwowemu arbitrażowi gospodarczemu - lat dziesięć.

Dochodzone przez powódkę roszczenie stało się wymagalne najpóźniej 28 lutego 1989 r., tj. w dacie zawarcia umowy o ustanowienie użytkowania

wieczystego gruntu o mniejszej powierzchni niż ta, od której została obliczona kwota zapłacona tytułem opłaty za użytkowanie wieczyste. Wbrew apelacji powódki, nie ma podstaw do przesuwania wymagalności dochodzonego roszczenia na termin późniejszy, tj. na datę wpisu użytkowania wieczystego do księgi wieczystej, już bowiem z dniem zawarcia umowy można było ustalić fakt nadpłaty i powódka mogła domagać się jej zwrotu.

W tym stanie rzeczy oraz mając na uwadze przepis art. XXXV ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94 ze zm.) należy stwierdzić, że do roszczenia powódki o zwrot nienależnego świadczenia, jako powstałego przed dniem wejścia w życie zmian wprowadzonych ustawą z dnia 28 lipca 1990 r., a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się trzyletni termin przedawnienia, którego bieg rozpoczął się z dniem wejścia w życie zmiany treści art. 118 k.c. tj. z dniem 1 października 1990 r. Biorąc pod uwagę wskazane okoliczności dochodzone przez powódkę roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia uległo przedawnieniu 1 października 1993 r., czyli przed wytoczeniem powództwa o zapłatę w danej sprawie, co nastąpiło 25 października 1996 r.

Ponadto stwierdzić należy, że podnoszony w apelacji powódki zarzut, że Zarząd Dzielnicy uznał sporne roszczenie na posiedzeniu 11 kwietnia 2002 r. (co zdaniem skarżącej wynika z pisma z dnia 23 kwietnia 2002 r. zarządu skierowanego do pełnomocnika powódki, a złożonego do akt w kserokopii po zamknięciu rozprawy przez Sąd I instancji) nie może wywołać skutku procesowego. Twierdzenia te bowiem należało pominąć na podstawie art. 381 k.p.c. Powódka nie wykazała, aby faktu tego nie mogła powołać przed Sądem Okręgowym przed zamknięciem rozprawy. Na marginesie tylko wspomnieć można, że na podstawie treści tego pisma nie sposób ustalić, aby doszło do uznania roszczenia przez pozwanego oraz aby - w świetle przepisu art. 123 k.c. - nastąpiła przerwa biegu przedawnienia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji zasadnie ustalił, że powódce przysługuje - na podstawie przepisu art. 676 k.c. w związku z art. 694 k.c. - względem pozwanego roszczenie o zapłatę sumy odpowiadającej wartości

ulepszenia w chwili zwrotu nieruchomości. Bezsporne jest bowiem, że powódka wybudowała na wydzierżawionej działce obiekt małej architektury, który ma obiektywną wartość majątkową, wobec czego - wbrew stanowisku apelacji pozwanego - została zwiększona wartość nieruchomości. Ponadto dodać należy, że obiekt ten wybudowano za zgodą wydzierżawiającego, który w chwili zwrotu nieruchomości nie żądał przywrócenia stanu poprzedniego.

Trafnie również Sąd Okręgowy uznał, że - w świetle przepisu art. 358¹ § 2 k.c. - zachodzą przesłanki waloryzacji należnej powódce sumy. Stwierdzić jednak należy, jak słusznie wywodzi apelacja, że dzierżawcy należy się zwrot wartości ulepszeń w chwili zwrotu rzeczy.

Według opinii biegłej M.D. wartość naniesień dokonanych na gruncie według stanu z dnia 27 czerwca 1996 r. wynosi 12 500 zł, co po waloryzacji na 31 stycznia 2005 r. daje kwotę 23 416,25 zł. Kwotę tę należy powiększyć o wartość nakładu wynikającego z nawiezienia na działkę 160 wywrotek ziem. Po waloryzacji wartość ta wynosi 12 678,50 zł.

Biorąc pod uwagę powyższe wyliczenia Sąd Apelacyjny uznał, że powódce przysługuje - na podstawie art. 676 k.c., po uwzględnieniu waloryzacji na koniec stycznia 2005 r. stosownie do przepisu art. 358¹ § 2 k.c. - tytułem wartości ulepszeń na nieruchomość, kwota 36 094,75 zł (23 416,25 zł plus 12 678,50 zł).

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego tj.: 1) błędne zastosowanie art. XXXV ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r., Nr 16, poz. 94, ze zm.), który to przepis w ogóle nie miał zastosowania w przedmiotowej sprawie; 2) błędną wykładnię art. 118 k.c. w zw. z art. 8 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny. (Dz. U. z 1990 r., Nr 55, poz. 321), polegającą na przyjęciu przez Sąd stanowiska, że powstałe przed dniem 1 października 1990 r. i nieprzedawnione w tej dacie roszczenie powódki o zapłatę przedawniało się, z trzyletnim okres przedawnienia, wywodzonym na podstawie art. 8 wspomnianej ustawy nowelizującej kodeks cywilny, w sytuacji gdy roszczenie to przedawniało się z upływem terminu dziesięcioletniego, przewidzianego w art. 118 k.c.

Powódka zarzuciła także naruszenie przepisów postępowania, a to: 1) art. 381 k.p.c. przez pominięcie zgłoszonego w apelacji zarzutu natury prawnej - dowodu na okoliczność uznania przez pozwanego roszczenia powódki o zapłatę zwaloryzowanej wartości nienależnego świadczenia będącego nadpłatą opłaty uiszczonej przez powódkę z tytułu użytkowania wieczystego gruntu; 2) art. 378 § 1 k.p.c. przez uwzględnienie apelacji m. W. w części dotyczącej zwaloryzowanej wartości ulepszeń poczynionych na nieruchomości dzierżawioną przez powódkę od pozwanego, bez oparcia w zarzutach powołanych przez m. W. w apelacji dotyczących tej kwestii.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Rację ma powódka, gdy wskazuje, że ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny. (Dz. U. z 1990 r., Nr 55, poz. 321) zawiera własne przepisy intertemporalne, w tym art. 8, który dotyczy przedawnienia roszczeń objętych art. 118 k.c. Przepis ten ma jednak bardzo wyraźnie określony zakres zastosowania. Dotyczy on tylko nie przedawnionych roszczeń pomiędzy jednostkami gospodarki społecznej, które powstały przed 1 października 1990 r. Nie może wobec tego odnosić się do roszczenia powódki, która jest osobą fizyczną.

To, że ustawa nowelizująca z dnia 28 lipca 1990 r. zawiera przepisy intertemporalne nie oznacza jednak, że wszystkie kwestie związane z wejściem jej w życie zostały w nich uregulowane. Gdy chodzi o art. 118 k.c. rozważyć należy podstawową kwestię, czy wspomniany art. 8 reguluje wszystkie zagadnienia związane z wejściem w życie nowej treści tego przepisu, czy tylko rozwiązuje on problemy międzyczasowe dotyczące roszczeń pomiędzy jednostkami gospodarki społecznej. Charakter tego przepisu nakazuje jego ścisłą interpretację. Na taką potrzebę wykładni tego przepisu wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 maja 1993 r. III CZP 135/93, OSNC 1994/5/100. Nie można wobec tego uznać, że art. 8 ustawy nowelizacyjnej z dnia 28 lipca 1990 r. uregulował także problem intertemporalny innych roszczeń niż w nim wymienionych. Powstaje wobec tego pytanie jak ocenić przedawnienie roszczeń powódki, które powstały jeszcze w 1989 r., a więc wtedy gdy obowiązywał art. 118 k.c. w swej pierwotnej wersji

a których przedawnienie skończyło się już po 1 października 1990 r., czyli po wejściu w życie nowej treści art. 118 k.c. Jak wiadomo na tle dawnego art. 118 k.c. roszczenie powódki przedawniło się z upływem 10 lat, a po nowelizacji tego przepisu, przyjmując, że jest to roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – czego w skardze kasacyjnej się nie kwestionuje – okres jego przedawnienia wyniósłby tylko trzy lata.

Nie sposób podzielić wniosku sformułowanego w skardze kasacyjnej, że art. XXXV ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny w ogóle nie ma zastosowania do oceny obowiązywania w czasie art. 118 k.c. w znowelizowanej postaci. Oprócz roszczeń pomiędzy jednostkami gospodarki społecznej, których dotyczy art. 8 ustawy nowelizacyjnej z 29 lipca 1990 r., przepis ten dotyczy przecież także innych roszczeń, czego wyraźnym przykładem jest roszczenie powódki. W takiej sytuacji trafnie uznał Sąd Apelacyjny, że do oceny problemów intertemporalnych związanych z przedawnieniem takich roszczeń (nieobjętych art. 8 ustawy nowelizacyjnej) trzeba w drodze analogii stosować najbardziej rozbudowaną regulację jaką stanowią dla zagadnień intertemporalnych w prawie cywilnym, przepisy ustawy wprowadzającej kodeks cywilny. Skoro roszczenie powódki powstało w 1989 r., a jego przedawnienie było dłuższe niż przewiduje to art. 118 k.c. po nowelizacji, to rozwiązanie zagadnień związanych z przedawnieniem takiego roszczenia zawiera art. XXXV ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny. Bez odwołania się do tego przepisu musielibyśmy uznać, że sam fakt powstania roszczenia, które objęte jest art. 118 k.c. w jego nowej postaci, jeszcze przed wejściem tego przepisu w nowej wersji w życie, ma decydujące znaczenie. Byłoby to zaś także z punktu widzenia celowościowego nieusprawiedliwione. Roszczenie, które powstałoby 30 września 1990 r. przedawniałoby się w okresie 10 lat, zaś roszczenie które powstało 1 października 1990 r. miałoby trzyletni okres przedawnienia. Tę niesprawiedliwość związaną z wejściem w życie przepisów, które przewidują krótszy niż dotychczas termin przedawnienia łagodzi norma art. XXXV ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny. Nie widać wobec tego racjonalnych powodów, które miałyby wykluczyć stosowanie tego przepisu, w drodze analogii, także do ustaw nowelizujących kodeks cywilny.

Nie zasługują również na uwzględnienie zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Rację ma skarżąca gdy wskazuje, że w utrwalonym orzecznictwie uznaje się, że zarzut przedawnienia można podnieść w każdym czasie i że do powołanie takiego zarzutu nie ma zastosowanie ograniczenie przewidziane w art. 381 k.p.c. Czym innym jest jednak podniesienie zarzutu przedawnienia, a czym innym dowód wskazujący, zdaniem powódki, na fakt uznania roszczenia. Wprawdzie przeprowadzenie takiego dowodu może wpływać na ocenę przedawnienia, gdy dowód taki wskazuje, że nastąpiła przerwa biegu przedawnienia, jednak jest to dowód, który podlega ocenie w świetle przepisów k.p.c. regulujących postępowanie dowodowe, w tym art. 381 k.p.c. Rację ma więc Sąd Apelacyjny odmawiając przeprowadzenia tego dowodu. Rację ma ponadto, gdy zauważa, że nawet dopuszczenie tego dowodu nie zmieniło by sytuacji powódki, gdyż z powołanego pisma nie wynika, aby pozwany uznał roszczenie powódki dotyczące nadpłaty z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste.

Powódka w skardze kasacyjnej podniosła również zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. wskazując, że Sąd Apelacyjny orzekła ponad zarzuty podniesione w apelacji. Jak wynika jednak z apelacji pozwanego zarzucił on, że wysokość zasądzonego od niego roszczenia była za wysoka. Tak sformułowany zarzut rozpoznał Sąd Apelacyjny i orzekł, wprawdzie z nieco odmiennym uzasadnieniem niż wskazywał na to pozwany, że zasądzone powódce roszczenie należy obniżyć. Sąd Apelacyjny rozpoznaje wprawdzie sprawę w granicach zaskarżenia, ale powinien wziąć pod uwagę wszystkie stwierdzone naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji. Brak wobec tego podstaw do uznania i tego zarzutu za usprawiedliwiony.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.